II C 880/24, Ocena ważności umowy kredytu denominowanego w walucie obcej oraz skutki eliminacji klauzul abuzywnych przy możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. - Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

LEX nr 4091323

Wyrok

Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 maja 2025 r.

II C 880/24

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SO Lech Skórski.

Sentencja

Sąd Okręgowy w Katowicach II Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2025 r. w Katowicach na rozprawie sprawy z powództwa R. N., P. N. przeciwko D. B. P. S. A. w W. o zapłatę i ustalenie

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Uzasadnienie faktyczne

Powodowie R. N. i P. N., pozwem wniesionym przeciwko D. B. P. S.A. w W., domagali się ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 12 listopada 2010 r. oraz zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 130,17 zł i 91.478,61 euro tytułem zwrotu nienależnych świadczeń wykonywanych na rzecz pozwanego w okresie od 29 listopada 2010 r. do 4 marca 2024 r. w następujący sposób:

a) na rzecz powoda R. N. kwoty 72,40 PLN oraz 82.396,56 EUR wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 kwietnia 2024 r. do dnia zapłaty;

b) na rzecz powódki P. N. kwoty 57,77 PLN oraz 9.082,05 EUR wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 kwietnia 2024 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz (w częściach równych, po 1/2 dla każdego z powodów) zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, a także kosztów postępowania zabezpieczającego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od sumy tych kosztów od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że istotą sporu pomiędzy stronami w niniejszym sprawie pozostaje kwestia oceny zgodności z prawem powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego oraz postanowień zwartych w pkt 25 - 26, 40, 48 umowy kredytu (tabeli) oraz ppkt 2.1.7., 2.2.3., 2.3.1., 2.4.4., 6.3.-6.4. umowy kredytu, a także ppkt 3.2.1., 3.2.3., 4.7. regulaminu produktowego, jak i w ppkt 5.2.1.4., i 6.7. regulaminu kredytowego - dotyczących wprowadzenia klauzuli denominującej świadczeń stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwaną. W ocenie strony powodowej umowa poddana ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu winna zostać oceniona jako bezwzględnie nieważna w świetle obowiązujących przepisów prawa już na etapie oceny prawnej jej brzmienia przed dokonaniem kontroli incydentalnej kwestionowanych postanowień. Powodowie podnieśli, że na skutek nieważności przedmiotowej umowy całość środków pobranych przez pozwanego od strony powodowej stanowi świadczenie nienależne, którego zwrotu strona powodowa może się domagać na podstawie treści art. 405 k.c. w zw. z treścią art. 410 k.c., co też czyni w żądaniu niniejszego pozwu. Na kwotę żądaną przez powodów składa się suma spłat rat kredytu w łącznej wysokości 130,17 zł i 88.170,37 EUR oraz środki uiszczone tytułem prowizji w wysokości 3.308,25 EUR. Powodowie podkreślili, że od dnia zawarcia umowy do dnia poprzedzającego ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej tj do dnia 10 marca 2013 r. dokonywali wspólnie spłat rat kredytu oraz innych należności na rzecz banku. W tym czasie powodowie spłacili na rzecz pozwanego kwotę 115,54 zł oraz 14.855,86 EUR. Natomiast od dnia 11 marca 2013 r. spłaty raty kredytu z majątku osobistego dokonywał jedynie powód R. N., który do dnia 4 marca 2024 r. uiścił na rzecz pozwanego kwotę w wysokości 14,63 zł oraz 73.314,51 EUR. Tym samym powód uiścił na rzecz pozwanego świadczenie w łącznej kwocie 72,4 zł oraz 82.396,56 zł.

Pozwany D. B. P. S.A. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw oraz odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W uzasadnieniu wskazał, że sporna umowa stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności na mocy prawa. Podkreślił, że powodowie już w momencie zawierania umowy znali dokładny sposób ustalania kursów w Tabeli kursów stosowanej przez bank w celu ustalania wysokości rat kredytu, co wynika wprost z treści jednego z postanowień umowy określającego sposób ustalania kursu wymiany waluty obcej. Pozwany wskazał także, iż postanowienia umowy są zgodne z art. 69 ustawy Prawo bankowe, z art. 353^1 k.c., z zasadami współżycia społecznego. Zaznaczył również, iż sporne postanowienia umowy w ocenie pozwanego nie kształtują praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także nie naruszają w sposób rażący interesów powodów jako konsumentów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym w sprawie było, iż pozwany D. B. P. SA w W. jest następcą prawnym D. B. P. SA w W.

Powodowie potrzebowali środków finansowych w wysokości ok. 450.000 zł na budowę domu w B. W tym celu udali się do pośrednika kredytowego, który wskazał im, że nie posiadają zdolności kredytowej w złotych polskich na taką kwotę i jako alternatywne

rozwiązanie przedstawiono im kredyt w walucie EUR. Pośrednik przedstawił powodom historyczny kurs waluty EUR za kilka lat wstecz. W dniu zawierania umowy powodowi posiadali dwa konta bankowe u pozwanego w PLN i EUR. Rachunek w EUR został powodom założony na potrzeby spłaty spornego kredytu. Rachunek w PLN został zaś powodom założony, gdyż zobowiązali się oni do comiesięcznych wpłat na ten rachunek w PLN kwoty po 2.000 PLN oraz zawarcia na okres 12 miesięcy umowy karty kredytowej, co było warunkiem obniżenia przez bank marży jako składnika oprocentowania o 1%. W okresie późniejszym, powodowie nie dokonywali wpłat na rachunek w PLN, co zaskutkowało powrotem oprocentowania do wysokości standardowej. Powodowie od początku mieli spłacać i spłacali kredyt bezpośrednio w walucie EUR, nie wymagało zawarcia aneksu czy otworzenia nowego konta bankowego. Do zawarcia umowy doszło w placówce banku. Powodowie zapoznali się z zapisami umowy dopiero w dniu jej zawarcia. Przy podpisaniu umowy było obecnych 2-chj przedstawicieli banku, którzy omawiali umowę i odpowiadali na pytania powodów. Powodowie otrzymali umowę do podpisu w pełni przygotowaną przez pozwanego. Powodowie przed podpisaniem zapoznali się z jej warunkami. (dowód: zeznania powodów - k. 214v-216).

Powodowie w dacie zawierania spornej umowy pozostawali w związku małżeńskim, w którym obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Natomiast 11 marca 2013 r. strony zawarły umowę majątkową małżeńską na podstawie której dokonali rozdzielności majątkowej. (dowód: kopia odpisu aktu małżeństwa - k. 65; kopia akt notarialnego z 11 marca 1913 r. - k. 66)

W dacie ubiegania się o kredyt powód R. N. prowadził działalność gospodarczą. Powód R. N. w 2005 r. zaciągnął kredyt powiązany z CHF celem nabycia nieruchomości na potrzeby działalności gospodarczej. Kredyt ten był kredytem czynnym w dacie zawierania spornej umowy. (dowód: kopia odpisu aktu małżeństwa - k. 65; kopia akt notarialnego z 11 marca 1913 r. - k. 66, zeznania powodów - k. 214v-216)

Powodowie w dniu 27 września 2010 r. złożyli wniosek kredytowy o udzielenie kredytu mieszkaniowego, korzystając z gotowego formularza banku, w którym wskazali kwotę kredytu w wysokości 500.000 zł. Jako walutę kredytu wskazali EUR. Kredyt miał być wypłacony w transzach, a spłacany w 360 równych, miesięcznych ratach.

W tym samym dniu powodowie podpisali oświadczenia, w których podali, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielania kredyty mieszkaniowego zarówno w złotych jak i w walucie EUR oraz symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w walucie EUR są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie EUR mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie kredytu w walucie EUR. Powodowie oświadczyli również, iż zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia przedmiotowego kredytu oprocentowanego zmienna stopą procentową. (dowód: wniosek kredytowy - k. 129-131; oświadczenia - k. 131v-132)

W dniu 12 listopada 2010 r. powodowie zwarli umowę kredytu o nr (...). Umowa została zawarta z D. B. P. SA z siedzibą w W. Umowa składa się z 2 części, pierwsza zapisana w

układzie tabelarycznym, zawierająca warunki indywidualne, pt. "Indywidualne warunki kredytu", a druga zatytułowana "Pozostałe postanowienia umowy kredytu".

Zgodnie z zapisami części pierwszej umowy - bank udzielił powodom kredytu w wysokości 132.330 w walucie EUR na okres od daty zawarcia umowy do dnia 4 grudnia 2010 r., z przeznaczeniem na budowę nieruchomości oraz pokrycie innych opłat. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach do dnia 30 września 2011 r., co wynika z pkt I.25, 26, 27, 28, 29 i 40 umowy.

Wypłata kredytu mogła nastąpić w dowolnej walucie. Co do zasady wypłata kredytu następowała w złotych, po zastosowaniu przewalutowania według kursu kupna waluty kredytu z tabeli kursów banku z dnia wypłaty, z tym że za zgodą banku dopuszczalne było dokonanie wypłaty w jakiejkolwiek walucie, co wynika z pkt 3.2.3 Regulaminu produktowego, stanowiącego załącznik umowy kredytu, zgodnie z pkt 8.3 umowy.

W części drugie - Pozostałe postanowienia umowy kredytu, tj. pkt II 2.3.1. jest zapis, że spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie, w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu walutowego, należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążanie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustalana była według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.

W umowie wskazano także, iż kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu, taka spłata może następować wyłącznie w formie bezgotówkowej.

Za zgodą banku kredytobiorca mógł także dokonywać spłaty rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w innej walucie obcej niż waluta kredytu.

Powyższe oznacza, że kredytobiorca mógł dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu bez zgody banku z tym zastrzeżeniem, że spłata taka mogła nastąpić wyłącznie w formie bezgotówkowej.

Pkt II. 2.4 umowy przewidywał możliwość wcześniejszej spłaty kredytu zarówno w walucie polskie jak i w walucie kredytu. a także w innej walucie. I tak w pkt II.2.4.4. wskazano, iż wcześniejsza spłata kredytu walutowego winna zostać dokonana w złotych, wówczas wpłacona kwota miała zostać przeliczona na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, w dacie spłaty.

Wcześniejsza spłata kredytu walutowego mogła zostać dokonana również w walucie kredytu lub innej walucie obcej niż waluta kredytu, o ile w umowie kredytowej został wskazany rachunek obsługi wcześniejszych spłat w walucie kredytu, lub innej walucie - w takim przypadku wpłacona kwota miała zostać przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku w dacie spłaty na podstawie tabeli kursów.

W pkt II 6 umowy pt. "Oświadczenia związane z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej" zawarto oświadczenia kredytobiorcy kredytu w walucie obcej, o tym, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej, co oznacza, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty kredytu, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zmianie. Kredytobiorca oświadczył również, że jest świadomy ryzyka związanego ze zmiennym oprocentowaniem, co oznacza, iż w razie niekorzystniej zmiany stopy referencyjnej lub bazowej, kwota oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu. Powyższe wynika z zapisu pkt II 6.1 i II 6.2.
W kolejnym pkt II 6.3 umowa określała regułę, w oparciu o którą ustalany jest kurs wymiany walut w tabeli kursów banku. Zgodnie z nim, kursy ustalane są przez bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego FOREX ustalany najpóźniej do godziny 9:30 czasu obowiązującego w Polsce i jest to kurs bazowy. Kurs kupna ustalany jest w oparciu o wzór: kurs kupna=2*kurs bazowy/2+spread walutowy wyrażony w procentach, a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: kurs sprzedaży=kurs bazowy + (spread walutowy wyrażony w procentach*kurs kupna)/2. Spread walutowy wyrażony w procentach, zaś stosunek spreadu walutowego (stanowiącego różnicę między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej określanych w tabeli kursów) do kursu kupna i jego wartość może ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia banku na zasadach określonych w umowie. Wartość spreadu walutowego wyrażonego w procentach na dzień zawarcia umowy w odniesieniu do waluty EUR wynosiła 7,25%.
Zgodnie z zapisem pkt II 6.4. bank jest uprawniony do zmiany spreadu walutowego wyrażonego w procentach - nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym, na podstawie przesłanek określonych w punkcie 4.7 regulaminu produktowego o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw.
Zapis pkt 4.7 regulaminu produktowego wskazywał na osiem przesłanek do dokonania zmiany w ppkt a-h, a mianowicie wzrost inflacji w stopniu ogłaszanym przez GUS co najmniej o 0,1%, zmianę wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych publikowanych przez GUS co najmniej o 0,1%, wzrost rzeczywistych kosztów obsługi na skutek niezależnych od banku czynników zewnętrznych, w szczególności wzrostu cen opłat pocztowych, telekomunikacyjnych, rozliczeń międzybankowych koniecznych do wykonania danej usługi, energii, wejścia w życie nowych regulacji prawnych powodujących wzrost kosztów świadczonej usługi o co najmniej 1%, wzrost stóp procentowych kredytów udzielanych bankom przez NBP o co najmniej 0,01%, zmiany poziomu rezerw obowiązkowych ustalanych przez NBP lub wysokości ich ewentualnego oprocentowania co najmniej o 0,01%, zmiany stawek oprocentowania lokat na rynku międzybankowym co najmniej o 0,01%, zmiany wysokości obowiązkowych opłat wnoszonych przez banki na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego co najmniej o 0,01% i zmiany rentowności instrumentów rynku pieniężnego i kapitałowego, w tym bonów skarbowych i obligacji Skarbu Państwa co najmniej o 0,01%.
Zgodnie z zapisem II. 7.3 w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytowego oraz Regulaminu produktowego, a kredytobiorca

potwierdza otrzymanie Regulaminu kredytowego oraz Regulaminu produktowego. (dowód: umowa kredytu - k. 35-39; regulamin produktu - k. 41-45)

W załączniku nr 1 do umowy kredytu w pkt 2 lit. e, wskazano, że jeśli wypłacana kwota kredytu walutowego po przeliczeniu według kursu kupna obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów z dnia wypłaty kredytu będzie wyższa niż kwota 500.000 zł, to nadwyżka kredytu w walucie kredytu nad tę kwotę zostanie zaliczona w dniu wypłaty kredytu na poczet wcześniejszej spłaty kapitału kredytu. (dowód: załącznik nr 1 do umowy k-39v-40)

W zapisach regulaminu produktowego, stanowiącego załącznik nr 5 do umowy wprowadzono definicję "Tabeli kursów". Zgodnie z pkt 2.7.1. Tabela Kursów - oznaczała obowiązującą w banku "Tabelę kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych D. B. P. S.A." publikowaną na stronie internetowej banku www. (...).pl. (dowód: załącznik nr 5 umowy - 41-44)

Powodowie składali dyspozycję wypłaty transz kredytu wskazując, że mają być uruchomione w PLN oraz przelane na ich rachunek bankowy prowadzony w PLN. Kredyt został wypłacony w złotych polskich w transzach na łączną kwotę 499.017,43 zł oraz naliczono powodom kwotę 3.308,25 EUR tytułem prowizji przygotowawczej co stanowiło według banku łącznie kwotę 132.330,00 EUR. (dowód: dyspozycje wypłaty - k. 156-159, zaświadczenie o wypłacie kredytu - k 51-52)

Powodowie od dnia zawarcia umowy do dnia poprzedzającego ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej tj. do dnia 4 Marca 2013 r. dokonali wspólnie spłat rat kredytu oraz innych należności na rzecz banku w łącznej wysokości 115,54 zł i 14.855,86 EUR. Natomiast od dnia 11 marca 2013 r. do 4 marca 2024 r. spłaty raty kredytu dokonywał powód R. N. z majątku osobistego. W tym czasie powód uiścił na rzecz pozwanego kwotę w wysokości 14,63 zł oraz 73.314,51 EUR. Drobne wpłaty w PLN dotyczyły jedynie części rat w sytuacji, gdy na rachunku w EUR prowadzonym dla powodów na potrzeby obsługi kredytu nie było wystarczającej kwoty w EUR. Wówczas pozwany, w oparciu o pełnomocnictwo udzielone przez powodów, pobierał sobie z ich rachunku w PLN brakująca kwotę (dowód: zestawienie spłat kredytu - k. 52v-56)

W okresie spłaty kredytu kurs EUR banku wahał się od 4,0098500 do 4,559100. (dowód: zestawienie spłat kredytu - k. 52v-56)

Powodowie pismem z dnia 6 czerwca 2024 r. złożyli pozwanemu reklamację dotyczącą spornej umowy kredytu w zakresie nienależnie pobranych od nich środków w okresie od dnia 4 stycznia 2011 r. do 4 marca 2024 r. w kwocie 130,17 zł i 88.170,37 euro oraz nienależnie pobranej od powodów prowizji przygotowawczej w wysokości 3.308,25 euro. W uzasadnieniu powodowie powołali się na nieważność przedmiotowej umowy kredytu. W odpowiedzi z 27 czerwca 2024 r. pozwany bank odmówił spełnienia roszczeń wskazanych przez kredytobiorców. (dowód: reklamacja - k. 57-59; pismo pozwanego - k. 60-63)

Powyższy stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z przywołanych wyżej dokumentów, które zostały uznane za wiarygodne i autentyczne. Nie ustalono żadnych okoliczności, które mogłyby budzić wątpliwości co do ich treści, nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron w toku postępowania. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się w części na zeznaniach

powodów co do okoliczności związanych z zawarciem umowy. Przy czym Sąd nie dał wiary w zakresie, którym twierdzili, że spłacali kredyt początkowo w złotych polskich, albowiem zgodnie z przedstawionym harmonogramem spłat, kredyt od początku był spłacany w walucie euro, jedynie wpływ na łączna kwotę 130 zł został dokonany w walucie PLN. Powyższe zeznania pozostawały w sprzeczności z historią spłat kredytu na która powoływali się sami powodowie.

Na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c. jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzające do przedłużenia postępowania pominięciu podlegał dowód z zeznań świadków A. P. i K. P. w odpowiedzi na pozew. W świetle przedstawionych dokumentów osoby te nie uczestniczyły w procesie zawierania umowy z powodami - nie przyjmowały wniosku kredytowego, jak również nie uczestniczyły przy podpisywania umowy. Natomiast okoliczności, na które miałyby zeznawać, tj. dotyczące przede wszystkim procedur stosowanych w banku przy udzielaniu kredytów, ofert umów kredytowych, sposobu wypłaty kredytu, mechanizmu ustalania kursów walut w tabelach kursowych i mechanizmu dokonywania rozliczenia kredytu jak i możliwości negocjowania umowy, czy udzielania przez bank zgody na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu nie miały znaczenia. Bez zaznaczenia jest to, czy w tym czasie poprzednik prawny pozwanego miał w swej ofercie inne kredyty, skoro niewątpliwie strony zawarły umowę kredytu o treści przedstawionej wyżej. Co ważne, nie jest też istotne, czy i od kiedy powodowie spłacali raty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, ani jak umowa była realizowana. Pominięciu podlegał także dowód z opinii biegłego wobec braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, jak i istnienia w niej zapisów o charakterze abuzywnym. Na zakończenie wskazać należy, iż część przeprowadzonych dowodów, które nie zostały wymienione w części ustalającej uzasadnienia, ostatecznie nie stała się podstawą ustaleń faktycznych, gdyż nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Uzasadnienie prawne

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą materialną powództwa była umowa kredytu nr (...) z dnia 12 listopada 2010 r. Powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy i zwrotu kwot objętych pozwem jako nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu, dopatrując się źródła nieważności umowy w samej konstrukcji umowy, a polegającej na tym, że kwota kredytu jest określona w umowie w walucie obcej, zaś kredyt został wypłacony i początkowo był spłacany w walucie polskiej, a co za tym idzie nie wiedzieli w jaki sposób ich zobowiązanie w praktyce będzie przeliczane przez bank, co z kolei rzutowało na wysokość ich zobowiązania.

Należało zatem najpierw dokonać oceny, czy powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, a następnie dokonać oceny ważności spornej umowy, a w razie stwierdzenia, że jest ona nieważna w całości, orzec o roszczeniach pieniężnych w ramach żądania głównego.

Podstawę prawną żądania ustalenia nieważności umowy stanowi przepis art. 189 k.p.c. Otóż w każdej sprawie, w której przedmiotem rozstrzygnięcia jest ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego, zgodnie z art. 189 k.p.c. strona powodowa winna wykazać interes prawny swojego żądania, którą to okoliczność sąd bierze pod uwagę z urzędu. Interes

prawny w rozumieniu powyższego przepisu to kategoria obiektywna (rzeczywiście istniejąca), a nie subiektywna (hipotetyczna, mająca za podstawę tylko wewnętrzne odczucie strony). Interes prawny oznacza, że sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący między stronami lub zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W razie wątpliwości pojęcie interesu prawnego należy rozumieć jako "potrzebę wprowadzenia jasności" co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa, mającą na celu ochronę przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień strony powodowej. Co ważne, interes ten nie może podlegać ochronie w drodze innego środka prawnego. Tym samym brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. będzie miał miejsce wtedy, gdy stan niepewności prawnej może zostać usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie lub ewentualnie innego powództwa. Brzmienie cytowanego przepisu wyklucza także możliwość ustalenia faktu bądź stanu faktycznego. Dopiero tak rozumiany interes prawny decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń strony powodowej. Co istotne, kwestię istnienia interesu prawnego należy badać indywidualnie, biorąc pod uwagę konkretny stan faktyczny ustalony w danej sprawie (zob.: K. Flaga Gieruszyńska, A. Zieliński, Komentarz do art. 189 k.p.c., (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. Tychże, Warszawa 2019; M. Manowska, Komentarz do art. 189 k.p.c., (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, red. Tejże, Warszawa 2020). Zaakcentować przyjdzie, że Sąd zgadza się z podnoszonym w judykaturze poglądem, iż uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, tj. zarówno z uwzględnieniem wykładni celowościowej art. 189 k.p.c., jak i szeroko pojmowanego dostępu do sądów celem zapewnienia należytej ochrony prawnej, a przede wszystkim, jak już była mowa wyżej, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy (zob.: wyrok SA w Łodzi z 25 sierpnia 2020 r., I AGa 175/19; wyrok SA w Gdańsku z 6 lipca 2002 r., V ACa 52/20). Warto również przywołać pogląd wyrażony ostatnio w judykaturze, że podnoszenie przez pozwane banki w sprawach frankowych zarzutu braku istnienia interesu prawnego po stronie kredytobiorców w żądaniu ustalenia nieważności umów kredytów denominowanych czy indeksowanych kursem waluty obcej traktować należy jako nadużycie prawa procesowego (zob.: wyrok SO w Szczecinie z 13 lipca 2021 r., I C 462/20).
Okoliczności rozpoznawanej sprawy przemawiają co do zasady za istnieniem interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu wygenerowała bowiem długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Jest to zatem umowa czynna. Poza sporem pozostawało bowiem, że zawarta między stroną powodową a pozwaną umowa kredytu nie została wypowiedziana. Stwierdzenie nieważności czy nieistnienia umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Niepewność co do sytuacji prawnej powodów, podnoszących m.in. zarzut nieważności umowy jako sprzecznej z ustawą, nie została przy tym usunięta wraz z wejściem w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej tj. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) Powodom bowiem w zakresie pozostałych do spłaty rat kredytu nie przysługują

jakiekolwiek dalej idące roszczenie o zapłatę, zaś ewentualne uwzględnienie roszczeń ich o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wyrok ustalający ureguluje zatem definitywnie stosunek istniejący między stronami i na tej podstawie strony będą mogły się ostatecznie rozliczyć. Ustalające orzeczenie sądu zniesie więc wątpliwości stron i zapobiegnie prewencyjnie powstaniu ewentualnych dalszych sporów o roszczenia wynikające z przedmiotowej umowy. Definitywne rozstrzygnięcie istniejącego między stronami sporu może nastąpić przez wydanie wyroku wprost odnoszącego się do istoty tego sporu, tj. do kwestii ważności spornej umowy kredytu, stąd też strona powodowa ma prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy, a jeśli tak - w jakim zakresie, związana jest sporną umową, a drogą do uzyskania tej odpowiedzi jest właśnie powództwo o ustalenie. Należy zatem uznać, przychylając się też do poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 marca 2018 r., sygn. akt I ACa 915/17, że po stronie powoda istnieje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Nadto słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 października 2018 r., sygn. I ACa 623/17, że "orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda." Także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt V ACa 127/21 przesądził o istnieniu interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego przez kredytobiorcę dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul waloryzacyjnych (indeksacyjnych). Innymi słowy ustalenie nieważności umowy daje powodom pewność, że nie powstaną na przyszłość jakiekolwiek świadczenia wynikające z umowy, a ewentualne roszczenia stron muszą być oparte o nieważność stosunku umownego.

Tym samym uznać należało, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności spornej umowy jest niezasadny.

Po drugie wskazać należy, iż ocena żądań powodów wymaga zastosowania przepisów dotyczących ochrony konsumentów. Bezsporne w sprawie jest, że pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumenta w rozumieniu art. 22^1 k.c. Kredyt był zaciągnięty na budowę domu, z przeznaczeniem na użytek własny. Zgodnie bowiem z art. 22^1 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Definicja ta nawiązuje do definicji konsumenta zawartej w implementowanej Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady. W art. 2 pkt 1 określono, iż "konsument" oznacza każdą osobę fizyczną, która działa w celach niezwiązanych z działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą ani wykonywaniem wolnego zawodu.

Po trzecie istota sporu sprowadzała się zatem do oceny zagadnienia, czy powołane w części ustalającej postanowienia umowy stanowią klauzule abuzywne, oraz do oceny konsekwencji

dla ważności i skuteczności umowy kredytu ewentualnego stwierdzenia, że postanowienia te są niedozwolone w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Nadto trzeba mieć również na uwadze treść art. 58 k.c., w którym ustawodawca określił skutki ukształtowania stosunku obligacyjnego w sprzeczności z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub właściwością zobowiązania, jako że najdalej idącym zarzutem był zarzut bezwzględnej nieważności umowy z powodu jej sprzeczności z prawem, w tym art. 69 prawa bankowego w dacie zawierania umowy.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynności prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. Nadto po myśli art. 58 § 2 k.c. nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Natomiast jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może przy tym wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozwany zarzucał, że skoro kredyt został udzielony w walucie obcej, to i mógł być spłacany w tej walucie. W umowie kwota kredytu została wyrażona w walucie EUR, wypłata jak i spłata kredytu mogła następować w walucie EUR.

W kontekście tych zarzutów należy dokonać wykładni spornych postanowień umowy, a zgodnie z art. 65 § 2 k.c. umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Badanie treści umowy nie powinno ograniczać się wyłącznie do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz winno nadto obejmować okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinno przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. zasadami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. wyroki SN z 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, z 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10). Wykładania spornych postanowień umownych w sprawach kredytowych powinna być dokonana tak w oparciu o ich brzmienie, ale jednocześnie odnosić do kontekstu, w jakim umowa była zawiera, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia, a dokładniej celu dla którego pozyskiwano kredyt.

W dacie zawarcia spornej umowy ustawodawca nie uregulował w art. 69 prawa bankowego - ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - kredytu denominowanego czy indeksowanego do waluty obcej. Nie mniej wskazać należy, iż kredyt walutowy charakteryzuje się tym, że kwota kredytu jest wyrażana w walucie obcej i spłata jest dokonywana również w tej walucie. Z kolei w kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Natomiast w kredycie denominowanym kwota

kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej i spłata kredytu następuje w walucie krajowej.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 prawa bankowego w dacie zawierania umowy stron procesu - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tejże kwoty na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Formę i treść umowy kredytu określa art. 69 ust. 2 powołanej ustawy, który stanowi, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy (pkt 1), kwotę i walutę kredytu (pkt 2), cel, na który kredyt został udzielony (pkt 3), zasady i termin spłaty kredytu (pkt 4), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (pkt 5), sposób zabezpieczenia spłaty kredytu (pkt 6), zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu (pkt 7), terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych (pkt 8), wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (pkt 9), a także warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (pkt 10).

Dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawą antyspreadową, z dniem 26 sierpnia 2011 r. wprowadzono do art. 69 ust. 2 ustawy - prawo bankowe punkt 4a, wskazujący wprost na możliwość zawierania umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska, o ile taka umowa wskazuje szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest w szczególności kwota kredytu, wysokość transz i rat kapitałowo-odsetkowych, oraz zasady przeliczania wypłaty albo spłaty kredytu na walutę obcą. Nadto zmiana ustawy poprzez dodanie do art. 69 ustępu 3 spowodowała, że w przypadku umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie, przy czym w takim przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Do czasu wejścia w życie wskazanej wyżej nowelizacji kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie, do której kredyt był indeksowany lub w której był denominowany, chyba że przewidywała to umowa stron. Należy zaznaczyć, że opisane wyżej zmiany nie oznaczają, iż umowy kredytów indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej, które zostały zawarte przed dniem 26 sierpnia 2011 r., są nieważne ex lege, co zostało wyczerpująco objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob.m.in. wyroki SN z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; 1.03. 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16 i z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

W okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z kredytem denominowanym, którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a została wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu mogła następować w walucie kredytu jak i w walucie polskie, a za zgodą banku także w jeszcze innej walucie.

W spornej umowie pomimo określenia wysokość kredytu w walucie obcej EUR, realizacja umowy - wypłata i spłata-mogła zatem następować w walucie kredytu jak i w walucie krajowej. Sposób wypłaty jak i spłaty kredytu należał zatem do kredytobiorców. Powodowie mogli od początku domagać się wypłaty kredytu bezpośrednio w EUR, a tylko za zgodą banku strona powodowa mogła dokonywać spłaty rat kredytu w innej walucie niż waluta kredytu lub waluta krajowa (walucie trzeciej).

W świetle powyższego stwierdzić należy, że strony zawarły umowę kredytu w rozumieniu powyższych przepisów art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, będącą umową kredytu denominowanego. W obowiązujących wówczas przepisach prawa powszechnie obowiązującego brak było zasad przeliczenia obu walut na potrzeby wypłaty, a następnie spłaty kredytu, zatem winna o tym decydować umowa.

Wskazać należy, że umowa kredytu, jak każda umowa, rodzi stosunek obligacyjny, którego immanentną cechą jest zgodna wola stron tak co do jej zawarcia jak i jej postanowień, które muszą jednak być na tyle jasne i zrozumiałe dla każdej ze stron, aby nie narażały strony na rażącą sprzeczność postanowień umowy z jej interesem. Oczywistym jest, iż strony na zasadzie swobody umów mogą dowolnie ukształtować stosunek umowy, nie mniej jednak granice swobody umów wyznacza art. 353^1 k.c., który stanowi o tym, by treść i cel stosunku umownego nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Poza tym należy mieć na uwadze, iż skoro jedną ze stron omawianej umowy kredytu hipotecznego jest konsument, to zachodzi konieczność zachowania przepisów regulujących ochronę konsumenta także przez banki, które tym samym muszą respektować przepisy Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Powyższe oznacza, że zasada swobody umów, dopuszcza ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania także walutę obcą czy walutę polską. Takie ustalenie zasad wypłaty i spłaty kredytu dotyczy tylko sposobu spełnienia świadczenia, nie powoduje natomiast zmiany waluty wierzytelności. Walutą kredytu pozostaje waluta obca i w niej wyrażona jest kwota kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt V CSK 445/14, Lex nr 1751291). Tak skonstruowaną umowę zawarli powodowie z pozwanym i z tego względu nie mogły one w ocenie Sądu zostać uznane za sprzeczną z naturą umowy kredytu czy też zasadami współżycia społecznego.

Umowa zawarta przez strony nie narusza także zasady walutowości. Przepis art. 358 § 1 k.c. należy rozpatrywać z uwzględnieniem regulacji ustawy - Prawo dewizowe. W jej art. 3 ust. 1 wyrażona jest zasada swobody dewizowej, zgodnie z którą w obrocie dewizowym wszystko, co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo, jest dozwolone. Zasada swobody obrotu dewizowego i nieliczne ograniczenia w zakresie możliwości wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie innej niż polska w istotny sposób modyfikują zasadę wyrażoną w art. 358 § 1 k.c., w szczególności w odniesieniu do banków i innych instytucji finansowych, których działalność, prowadzona pod odpowiednim nadzorem (bankowym, ubezpieczeniowym, emerytalnym, nad rynkiem kapitałowym) nie podlega w tym zakresie żadnym ograniczeniom. W Kodeksie cywilnym kwestia, w jakiej walucie ma być spełnione

świadczenie pieniężne, gdy kwota zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej, nie jest przy tym expressis verbis rozstrzygnięta. Skoro zatem strony zawarły umowę w walucie obcej, należy uznać, że umowa ta nie narusza zasady walutowości, a o sposobie wykonania zobowiązania decyduje, zgodnie z art. 354 § 1 k.c., treść umowy.
Powodowie wskazywali także na niedozwolone zapisy umowne. Zgodnie z art. 385^1 § 1 k.c. postanowienia umowy nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. W myśl art. 385^1 § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zatem co do zasady kontroli poddawane są te postanowienia, które nie określają głównych świadczeń stron. W sytuacji natomiast gdy dane postanowienie określa główne świadczenia stron, przesłanką dopuszczalności jego kontroli jest (poza brakiem indywidualnego uzgodnienia z konsumentem) stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy jest przyjęcie na zasadzie art. 385^1 § 2 k.c., że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy. Z kolei art. 385^1 § 4 k.c., zawiera "domniemanie" braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy i tym samym ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy na pozwanym banku jako przedsiębiorcy. Podkreślić należy, że art. 385^1 k.c. stanowi implementację art. 3 przywołanej już dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 z późn. zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki:
1) umowa musi być zawarta z konsumentem,
2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.
Pozwany bank zaprzeczył temu, by sporna umowa zawierała postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przesłanka określona w art. 385^1 § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko i wyłącznie wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (zob. wyroki SN z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12 i z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11).

Z art. 385^1 k.c. wynika, że postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przyjmuje się, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. Sprzeczne z dobrym obyczajem jest postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron wynikających z umowy. Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony, polega zatem na ustaleniu, czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumenta, oraz tego, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.
Określenie zakresu pojęcia "postanowień określających główne świadczenia stron", którym ustawodawca posłużył się w art. 385^1 § 1 k.c., może budzić trudności. Chodzi tutaj o świadczenia decydujące o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze, mając na uwadze cel zawieranej umowy. Przez postanowienia określające główne świadczenia stron umowy rozumie się klauzule o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, a zatem postanowienia tego rodzaju, bez których nie sposób zakwalifikować umowy zgodnie z jej nazwą. Główne świadczenia banku, przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie kredytobiorcy do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel. Natomiast główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu przez bank kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłatę odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy (kwoty, którą ma on zwrócić bankowi) i stanowi instrument, za pomocą którego ustalony ma zostać ostatecznie rozmiar świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy służące do przeliczania złotych na walutę obcą, by mogły być stosowane, muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawarcia umowy. Za ugruntowane należy przyjąć stanowisko wypracowane przez sądy, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty obcej, pozostawiający bankowi w tym zakresie pełną swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, a to dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Kwestia pojęcia głównego świadczenia umowy była przedmiotem rozważań TSUE, który w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13 wskazał, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu powołanego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego

względu charakteryzują tę umowę. Także Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt V ACa 567/18, wskazał, iż w wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził zapatrywanie, że postanowienia umowy odwołujące się do klauzul waloryzacyjnych dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko TSUE wyrażał także między innymi w wyroku z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17. Nadto zgodnie z przywołanymi wyrokami TSUE warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, a umowa musi przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ten warunek. Poza tym mechanizm przeliczania walut przewidziany w innych zawartych w umowie kredytu warunkach dotyczących uruchomienia kredytu musi być określony w taki sposób, by konsument był w stanie na podstawie umowy oszacować konsekwencje ekonomiczne wypływające dla niego z zawarcia tejże umowy w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria. W przeciwnym razie niejednoznaczne postanowienie umowne, określające główne świadczenie strony, może być uznane za niedozwolone. Z kolei w myśl art. 385^1 § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Oczywistym jest, że bardzo ważne jest, jak w umowie są ustalone zasady spłaty kredytu i czy w tym zakresie nie doszło do wprowadzenia do wzorca umowy postanowień niedozwolonych. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 26 października 2020 r. za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. W wyrokach z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 sierpnia 2020 r., sygn. akt I ACa 865/18. Także TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., w sprawach połączonych BNP Paribas Personal Finance (od C 776/19 do C 782/19) wskazał, że co do umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, dla celów tej oceny istotne są wszelkie informacje dostarczone przez przedsiębiorcę, które mają na celu udzielenie wyjaśnień konsumentowi co do funkcjonowania mechanizmu wymiany i związanego z nim ryzyka. Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce

zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. Trybunał podkreślił, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy. Zdaniem Trybunału w ramach umowy narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W konsekwencji Trybunał orzekł, że wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy dokonywać w ten sposób, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej wymóg przejrzystości warunków tej umowy, przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczy konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. Poza tym Trybunał wskazał, iż w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne, warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Przepis art. 385^2 k.c. wprawdzie stanowi wprost, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny, jednakże w powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 385^2 k.c. powinien być wykładany rozszerzająco i stosowany również do oceny, czy postanowienie rażąco narusza interesy konsumenta.

Podkreślić należy, że obszerne orzecznictwo krajowe i Sądu Najwyższego, mające oparcie w orzecznictwie TSUE, ukształtowane w związku z analizą umów kredytowych powiązanych z walutą franka szwajcarskiego, jasno wskazuje, że zawarte w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą zapisy odwołujące się do tabel kursowych ustalanych przez bank na potrzeby

wykonywania umowy, które przyznawać miały bankowi prawo do kształtowania wysokości świadczenia wynikającego z umowy, stanowią klauzule niedozwolone, zaś ich eliminacja co do zasady nie pozwala na dalsze wykonywanie umowy i ostatecznie prowadzi do jej nieważności.
Umowa zawierała odesłanie do tabeli kursów i zawiera dość precyzyjne postanowienia dotyczące zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży (pkt 6.3 i 6.4). Zwrócić jednak należy uwagę, że te postanowienia umowne zostały wpisane prawomocnie do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie Decyzji Prezesa UOKiK z dnia 31 grudnia 2018 r. (DOZIK-9/2018). Sąd podziela powołaną - szczególnie w wyroku SA w Warszawie z dnia 27 lutego 2023 r. (VII Aga 607/21) - argumentację prawną powołaną celem uzasadnienia uznania wskazanych wyżej postanowień umownych za abuzywne. Jak zaś wskazał TSUE w wyroku z dnia 21 września 2023 r. (C139/22) wystarczającym jest wpisanie klauzuli jako abuzywnej do odpowiedniego rejestru.
Powyższe rozważania dotyczą jednak w niniejszej sprawie jedynie kwestii ustalania kwoty jaka miała być wypłacona powodom w PLN jako równowartość kwoty kredytu wyrażonej w EUR. Tutaj bowiem strona powodowa, zgodnie z umową zażądała wypłaty kredytu w PLN i tak on został wypłacony. Odmiennie jednak kształtowała się sytuacja ze spłatą kredytu. Jak wskazano wyżej w umowie od początku przewidziano mechanizm spłaty kredytu w EUR i tylko rachunek w EUR do spłaty powodom został założony. Rachunek w PLN założony powodom nie służył do spłaty kredytu. Został on założony w związku z tym, że powodowie zadeklarowali comiesięczne wpłaty na ten rachunek w wysokości po 2.000 PLN, co miało skutkować obniżeniem marzy jako składnika oprocentowania. Te wpłaty powodów nie miały związku ze spłatą rat, która odbywała się w EUR. Powodowie zresztą zaniechali wpłat w PLN i jedyny skutek jaki powstał to powrót oprocentowania kredytu do wysokości standardowej. W takim wypadku, w ocenie Sądu nie można mówić że odesłanie do tabeli kursowej banku ma charakter abuzywny - rażąco narusza interesy konsumenta. Jeszcze raz należy podkreślić, że powodowie nie musieli, a wręcz zgodnie z umową nie mieli przy spłacie kredytu korzystać z tabel kursowych banku, gdyż spłata miała się odbywać i odbywała się w bezpośrednio w EUR.
Z przywoływanego przepisu art. 385^1 k.c. wynika, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przez postanowienia określające główne świadczenia stron umowy rozumie się zatem postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, często utożsamiane z essentialia negotii umowy, a zatem tego rodzaju postanowienia, bez których nie sposób zakwalifikować umowy zgodnie z jej nazwą. Główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, podczas gdy główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji.

Za ugruntowane należy już przyjąć stanowisko wypracowane przez Sądy, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi pełną swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. (zob. np. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV CSK 159/17).
W dotychczasowym orzecznictwie sądów polskich wyraźnie dominowało uznanie, że klauzule denominacyjne zawarte w umowach kredytowych, także takie, które dotyczą warunków określających kurs wymiany CHF na walutę polską, w tym kurs sprzedaży ustalany na potrzeby obliczenia raty kapitałowo-odsetkowej albo spłacanej przed terminem pozostałej części kredytu, nie dotyczą głównych, lecz ubocznych elementów takich umów. Sąd podziela jednak argumentację Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt V ACa 567/18 (Lex nr 2761603), że w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (Dziubak) TSUE wyraził dokładnie przeciwne zapatrywanie i uznał, że takie postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do innej waluty niż polski złoty, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko TSUE wyrażał również wcześniej, w tym w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 (Dunai). Sąd nie podziela stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18 (OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64), w którym Sąd ten opowiedział się za dominującym dotychczas poglądem w orzecznictwie, że klauzula waloryzacyjna spełnia jedynie rolę wprowadzonego do umowy dodatkowego mechanizmu przeliczeniowego świadczeń pieniężnych stron.
Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć, że postanowienia umowy dotyczące określania zobowiązań kredytobiorców w oparciu o tabele kursowe ustalane jednostronnie przez bank są, jako klauzule niedozwolone, bezskuteczne i nie wiążą powodów, ale tylko w przypadku gdy zgodnie z umową kredytu konsument jest zobligowany do korzystania z kursów w tabeli. Jak wskazano wyżej w niniejszej sprawie strona powodowa od początku obowiązywania umowy miała spłacać i spłacała kredyt bezpośrednio w EUR i z tabeli kursowej banku korzystać nie musiała. Odesłanie do tabeli kursowej na potrzeby spłat rat, nie naruszało więc interesów powodów jako konsumentów w ogóle a tym bardziej w sposób rażący. Podzielić natomiast należy argumentacje powodów w zakresie niedozwolonego charakteru postanowień umowy w zakresie odesłania do tabel kursowych na potrzeby uruchomienia kredytu. W ocenie Sądu postanowienia pkt 3.2.3 oraz pkt 6.3 i 6.4 Regulaminu produktowego w związku z mają niedozwolony charakter i winny zostać pominięte. Powstaje zatem kwestia utrzymania umowy w mocy, a więc jej dalszego wykonywania, przy wyeliminowaniu spornych postanowień umowy. Zgodnie bowiem z przepisem art. 385^1 § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie bez wątpienia zachodzi możliwość utrzymania spornej umowy - jej wykonania, wbrew stanowisku strony powodowej. Nie zachodzi obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powódki jako konsumenta, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, na które wyraźnie wskazywał TSUE w powołanym wyroku, jasno zalecając sądom krajowym ich przestrzeganie przy wydawaniu wyroków, które powinny pozostawać w zgodzie z powołanym przepisem oraz sposobem jego

wykładni, przyjętym w orzecznictwie TSUE, w tym w wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C - 260/18. Trybunał wskazał, iż "art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (...), przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy".

Eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność pewnych klauzul, które służyły ustaleniu kursu EUR na potrzeby wypłaty kredytu nie wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy. W tym miejscu po raz kolejny należy zaakcentować różnicę pomiędzy sporną w niniejszej sprawie umową kredytu w walucie obcej, a umowami kredytu w PLN indeksowanego do CHF, które były bardzo popularne w Polsce w latach 2006-2008, czy też podobnych do nich umów kredytów denominowanych gdzie we wniosku kredytowym kwota wnioskowana była wyrażona w PLN, jedynie taka kwota mogła być wypłacona kredytobiorców (nie więcej niż) oraz gdzie obligatoryjnie spłata rat mogła następować tylko w PLN. Jak już wskazano wyżej wszystkie świadczenia stron - kwota kredytu i raty - była precyzyjnie ustalone w umowie w EUR. Wyeliminowanie postanowień umowy dotyczących przeliczania kwoty kredytu w EUR na wypłaconą powodom kwotę kredytu w PLN, nie dotyczy głównych zobowiązań stron, jako kredytobiorców. Dalej jest bowiem znana kwota kredytu, jak i można określić wysokość rat. Kwota kredytu była bowiem wyrażona od początku w EUR, jak i harmonogram spłat był od początku wyrażony w EUR. Eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu z tabeli na potrzeby wypłaty kredytu nie wyłączała więc możliwości wykonania umowy, a jedynie powodować może ewentualne powstanie roszczeń finansowych powodów związanych z ewentualnie nieprawidłowo wypłaconą kwoty kredytu w przeliczeniu na PLN. Jak wskazano wyżej ponieważ powodowie od początku mogli spłacać i spłacali raty w EUR, nie ma również w tym zakresie wątpliwości co do możliwości realizacji umowy. Kwota kredytu, harmonogram spłat był wyrażony w EUR i w tej walucie powodowie mieli raty spłacać.

Powyższe prowadzi do stwierdzenia, iż niedozwolone postanowienia umowy nie wiążą konsumenta (art. 385^1 § 1 k.c.), jednak, zgodnie z art. 385^1 § 2 k.c. strony związane są umową w pozostałym zakresie. Kwestionowane postanowienia spornej umowy dotyczące ustalania kursów CHF dotyczą nie samej treści, lecz wykonania umowy, a umowa może być nadal realizowana bez abuzywnych klauzul o kursach wymiany, w szczególności kredyt mógł być i dalej może być przez powodów spłacany bezpośrednio w walucie obcej, według harmonogramu sporządzonego bez konieczności przeliczania wyrażonego w tej walucie zadłużenia na PLN. Również pierwotna kwota zadłużenia (udzielonego kredytu) od początku była wyrażona w EUR, więc jest znana a wyeliminowanie zakwestionowanych zapisów nie ma na nią wpływu, jak to jest w przypadku kredytów indeksowanych.

Na koniec tej części rozważań odnotowania wymaga pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt II CSKP 364/22, wydanego w sprawie, w której pozwanym był co prawda inny bank, jednak istotne są zawarte tam ogólne tezy. Uchylając zaskarżony wyrok Sądu I i II instancji oraz przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy ocenił, że w realiach rozpatrywanej przez siebie sprawy: "usunięcie (...) postanowienia odnoszącego się do marży banku oznacza, iż w

stosunkach stron wiążący powinien być kurs średni NBP. Skutkiem tego dalsze trwanie umów łączących pozwanego z powodami jest obiektywnie możliwe. Jest to zbieżne z celem dyrektywy 93/13, by umowa w pozostałej części co do zasady nadal obowiązywała strony". Z taką oceną tut. Sąd w składzie rozpoznającym sprawę, mając przede wszystkim na względzie realia niniejszej sprawy zgadza się. Zarówno TSUE jak i polskie sądy powszechne i Sąd Najwyższy wielokrotnie powtarzały, iż normalnym następstwem zastosowania w umowie klauzul abuzywnych nie jest nieważność umowy, lecz utrzymanie umowy w mocy z pominięciem klauzul abuzywnych. Jak już wskazano wyżej, ze względu na rodzaj kredytu (kredyt denominowany) oraz zawartą już umowie możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF umowa może być wykonywana z pomięciem klauzul abuzywnych. Skoro tak to brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności. Zwrócić tez należy uwagę, że stanowisko takie Sąd Najwyższy podtrzymał po uchwale Izby Cywilnej z dnia 25 kwietnia 2024 r. (III CZP 25/22). W wyroku z dnia 30 października 2024 (II CSKP 1939/22) SN opowiedział się za utrzymaniem umowy kredytu w mocy jeśli po eliminacji zapisów abuzywnych można ja wykonać.

W przypadku tej konkretnej umowy istotne jest przede wszystkim to, że kredyt został zaciągnięty w walucie obcej oraz to, że powodowie mieli niczym nieograniczoną możliwość spłaty rat w walucie kredytu tj w EUR. Powodowie od początku obowiązywania umowy, już przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe mieli możliwość i spłacali kredyt z pominięciem kursu wymiany EUR ustalanego przez bank. Dokonywanie symbolicznych spłat w polskich złotych (około 130 PLN przez prawie 15 lat trwania umowy) było więc jedynie wynikiem tego że na rachunku w EUR przeznaczonym do spłaty kredytu nie zapewnili odpowiedniej ilości środków na ratę, a nie zostało im narzucone przez pozwany bank. Zawarte w umowie klauzule przeliczeniowe regulujące spłatę kredytu w złotych po kursie określonym w tabeli kursowej banku nie miały zatem wobec kredytobiorców obligatoryjnego zastosowania.

W orzecznictwie TSUE podkreśla się, że przepisy dotyczące uznawania postanowień umów z konsumentami za niedozwolone oraz skutków z tym związanych zostały wprowadzone w interesie konsumentów, zatem ich interpretacja i stosowanie winny tę okoliczność uwzględniać. "Ochrona konsumenta może bowiem zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy" - stwierdził Trybunał w wyroku z dnia 3 października 2019 r., wydanym w sprawie Dziubak, sygn. C-260/18. Jednak sytuacja konsumenta nie może być jedynym kryterium rozstrzygającym o losie rozpatrywanej umowy. Wszak w wyroku z dnia 2 września 2021 r., wydanym w sprawie C-932/19, dotyczącym kredytu denominowanego, TSUE zwrócił uwagę, że przy ocenie skutków niedozwolonego charakteru postanowień umownych sąd rozpoznający sprawę nie może oprzeć się wyłącznie na potencjalnie korzystnym dla konsumenta charakterze unieważnienia umowy w całości, bowiem: "nie jest dopuszczalne, aby sytuacja jednej ze stron umowy była uznana w prawie krajowym za rozstrzygające kryterium dotyczące przyszłego losu umowy". Stąd w sprawie wzięto pod uwagę także wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez pozwanego.

I tak, zdaniem Sądu, skutkiem wyeliminowania z umowy kredytu z dnia 12 listopada 2010 r. kwestionowanej klauzuli denominacyjnej nie jest nieważność tej umowy w całości, czego powodowie domagali się w powództwie głównym.
W wyroku z dnia 22 listopad 2008 r. (sygn. akt C-154/15, C-307/15, C-308/15) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wypowiadając się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą), stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego w taki sposób, aby nie wywoływał on skutku wiążącego dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałaby miejsce wówczas, gdyby tego warunku nigdy nie było. Powyższą myśl TSUE potwierdził i rozwinął w wyroku w sprawie C-19/20, wydanym w dniu 29 kwietnia 2021 r., wskazując, że nieważność umowy nie jest podstawowym skutkiem ustalenia bezskuteczności niedozwolonych warunków umowy. Jak wyjaśnił Trybunał w uzasadnieniu powołanego wyroku C-19/20: "Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sąd krajowy rozpoznający nieuczciwy warunek umowny ma wyłącznie obowiązek wyłączenia stosowania tego warunku, tak aby nie wywoływał on wiążących skutków wobec konsumenta, bez możliwości zmiany treści tego warunku. Umowa ta powinna bowiem co do zasady dalej istnieć bez jakiejkolwiek zmiany innej niż ta wynikająca ze zniesienia wspomnianego warunku, w zakresie, w jakim zgodnie z przepisami prawa krajowego możliwe jest takie dalsze istnienie umowy". Z powyższego wynika, że sąd krajowy może usunąć z umowy tylko element niedozwolony, mający treść normatywną dającą się wyodrębnić od pozostałych elementów umowy, o ile pozostała część tej umowy będzie nadal zrozumiała i będzie mogła obowiązywać bez żadnej dalszej ingerencji. Zdaniem Sądu, taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga, że powołany wyżej art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie, zgodnie z prawem Unii Europejskiej, krajowemu porządkowi prawnemu. Jak objaśnił TSUE w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r., wydanego w sprawie sygn. C-154/15, C-307/15 i C-308/15, do państw członkowskich należy określenie, w drodze ich prawa krajowego, szczegółowych zasad, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku umownego, i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia. W powołanym wyroku Trybunał podkreślił, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku powinno skutkować przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku w umowie takiego nieuczciwego warunku. Reasumując, z orzecznictwa TSUE wynika, że możliwość ustalenia nieważności umowy stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków (zob. wyrok TSUE: z dn. 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, w którym Trybunał stwierdził, że: "Realizowany przez prawodawcę Unii w dyrektywie 93/13 cel polega na przywróceniu równowagi między stronami umowy, co do zasady przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy jako całości, a nie na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki"; zob. też. wyrok TSUE z dn. 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17).
Tutejszemu Sądowi znana jest również z urzędu okoliczność, iż pozwany okresie udzielania kredytów denominowanych do CHF i EUR stosował w praktyce różne wzorce umowne, co w sposób istotny wpływa na ocenę każdej z umowy. W niektórych umowach bowiem jedynym

sposobem spłaty kredytu były wpłaty w PLN, a wysokość rat w PLN była ustalana w oparciu tabelę kursową pozwanego. W innych umowach - jak w tej podlegającej ocenie w niniejszej sprawie - kredyt mógł być od początku spłacany bezpośrednio w walucie kredytu według swobodnej decyzji klienta.

Nie jest również tak, jak twierdzą powodowie w pozwie, ze umowa miała w istocie "złotówkowy charakter". Niezależnie od powołanych wyżej argumentów przeczy temu w sposób jednoznaczny i oczywisty zachowanie samych powodów, którzy od samego początku spłacali raty kredytu w EUR. Nie doszło również w żaden sposób do przekroczenia zasady swobody umów. Mające za tym przemawiać przeliczenie kwot z EUR na PLN które przewidywała umowa dotyczyło tylko wypłaty kredytu i jeśli nawet zostało dokonane błędnie to powodom przysługuje roszczenie o dopłatę, a nie powoduje to nieważności całej umowy. Nie doszło również do zarzucanej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Wbrew zarzutom powodów zasady ustalania kursów zostały bardzo szczegółowo opisane w umowie, choć pozostawiały minimalny margines decyzji dla banku (np. ustalenie minuty przed godz. 9.00 na która pobierany jest kurs z rynku FOREX). Precyzyjnie - liczbą został ustalony również spread walutowy oraz zasady jego zmiany. Nie można więc tego ocenić jako całkowicie arbitralne i dowolne ustalenie kursów w oparciu o które realizowana jest umowa i zrównywać z sytuacja gdy umowa w ogóle nie przewiduje zapisów dotyczących sposobu tworzenia kursów w tabeli banku.

Wbrew twierdzeniom powodów nie doszło również do nieprawidłowego poinformowania o ryzyku kursowym i przerzucenia na powodów całości tego ryzyka. Ryzyko zmiany kursu EUR dotyczyło obu stron umowy. W ocenie Sądu stosowanie spreadu w niniejszej sprawie nie ma znaczenia, gdyż przeliczenie odbywało się jedynie na potrzeby wypłaty kredytu - zastosowanie miał więc kurs kupna a kurs sprzedaży nie był w ogóle stosowany. Nadto jak wskazano wyżej wysokość spreadu została precyzyjnie wskazana w% oraz zostały wskazane podstawy jej zmiany. W ocenie Sądu stosowanie samego spreadu walutowego nie jest niezgodne z prawem i nie narusza zasad współżycia społecznego. Wbrew zarzutom powodów w niniejszej sprawie w ogóle nie można mówić o "sumie wszystkich rat w walucie polskiej", gdyż powodowie mieli spłacać i spłacali kredyt w EUR a nie w PLN. Na koniec wskazać należy, iż z uwagi na faktyczne kształtowanie się kursu waluty euro, nie można mówić w tym przypadku o rażącym naruszeniu interesów konsumenta, co stanowi jeden z elementów ustawowej definicji niedozwolonego postanowienia umownego z art. 385^1 § 1 k.c. Powodowie zdecydowali się na kredyt w walucie EUR, której wahania nie były i nie są na takim poziomie, jakie osiągnął CHF. Powodom zostały najpierw przez pośrednika kredytowego, a później przez przedstawicieli banku udostępnione historyczne dane kursowe za kilka lat wstecz przed datą zawarcia umowy. W okresie zaś około 2 lat poprzedzających złożenie wniosku kredytowego najniższy kurs EUR wynosiło około 3,20 PLN (przełom lipca i sierpnia 2008 r.) a najwyższy wynosił 4,90 PLN (połowa lutego 2009 r.). Skoro powodowie mieli świadomość tak dużych, bo ponad 50% wahań kursowych i mimo pouczeń zawartych we wniosku kredytowym i umowie kredytu zawarli umowę w innej walucie niż uzyskują dochody, to nie można twierdzić że nie zostali prawidłowo uprzedzeni o ryzyku kursowym.

Z powyższych względów powództwo główne podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. w pkt 1 sentencji wyroku. Oddaleniu tym samym podlegało

żądanie pieniężne z powództwa głównego. Podstawą tego żądania były przepisy art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. i założenie że umowa kredytu jest nieważna w całości. Skoro - jak wywiedziono wyżej - umowa jest ważna, to kwoty wpłacone przez powodów w jej wykonaniu nie są świadczeniami nienależnymi.
W konsekwencji Sąd orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku, obciążając tym samym powodów kosztami procesu na podstawie art. 98 k.p.c., na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 10.800 zł oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej. O odsetkach od kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1^1 k.p.c.